

# Królikowska-Waś, Krystyna

---

## Relacje uczeń-szkoła, uczeń-klasa, uczeń-nauczyciel na przykładzie szkół żyrardowskich

---

Rocznik Żyrardowski 5, 539-545

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krystyna Królikowska-Waś

## **Relacje uczeń–szkoła, uczeń–klasa, uczeń–nauczyciel na przykładzie szkół żyrardowskich**

Opracowanie jest sprawozdaniem z badań ankietowych, dotyczących różnych, zachodzących w szkołach relacji. Jest to fragment badań zakrojonych na szerszą skalę i prowadzonych na zlecenie naczelnika Wydziału Oświaty i Kultury Fizycznej w Żyrardowie – mgr Anny Ciećwierz.

Celem badań było sprawdzenie jak kształtują się relacje na płaszczyźnie uczeń–szkoła, uczeń–klasa, uczeń–nauczyciel.

Osobami badanymi byli uczniowie wybranych, wskazanych przez dyrekcję, klas wszystkich żyrardowskich szkół podstawowych oraz gimnazjów. Łącznie objęto badaniami 1615 dzieci, w tym: 561 uczniów klas I–III szkół podstawowych, 535 uczniów klas IV–VI szkół podstawowych, 519 uczniów klas I–III gimnazjów.

W badaniach wykorzystano dwie wersje specjalnie opracowanej ankiety. Pierwsza wersja zawierała cztery pytania i była przeznaczona dla uczniów klas I–III żyrardowskich szkół podstawowych nr 3, 4, 6 i 7, wersja druga składała się z dwudziestu czterech pytań i została wykorzystana w badaniach klas IV–VI szkół podstawowych oraz klas I–III gimnazjów nr 1 i 2 w Żyrardowie.

Obie wersje ankiety, przed jej wprowadzeniem, zostały skonsultowane z dyrekcjami wszystkich szkół.

Badania przeprowadzono w kwietniu i maju 2006 r., a ich wyniki przedstawiam w dalszej części opracowania, przy czym oddzielnie omówię wyniki uczniów klas I–III szkół podstawowych, a odrębnie wszystkich pozostałych klas, ponieważ rozkład wyników w starszych klasach szkół podstawowych i w gimnazjach jest zbliżony.

### **Klasy I–III – szkoły podstawowe**

#### **Relacje uczeń–szkoła**

W celu sprawdzenia jak układają się relacje uczeń–szkoła wprowadzono do ankiety dwa, kontrolne wobec siebie stwierdzenia: lubię chodzić do szkoły, wolę być w szkole niż w domu.

Na pierwsze, z wymienionych, stwierdzenie dziecko mogło podkreślić jedną z trzech odpowiedzi – tak, nie, różnie bywa, na drugie – były tylko dwie możliwości – tak, nie.

Rezultaty wykazały, iż większość dzieci z klas I–III lubi chodzić do szkoły, przy czym liczba tych uczniów maleje wraz z wiekiem (79,5% – klasy pierwsze, 60,8% – klasy trzecie).

Najmniej uczniów (3,4%–5,2%) podkreśliło odpowiedź – „nie”, a pozostałe dzieci wybrały określenie – „różnie bywa”.

Okazało się ponadto, że uczniowie klas pierwszych i drugich wolą być w szkole niż w domu, a w klasach trzecich tendencja ta ulega odwróceniu.

Podsumowując tę część analizy wyników można stwierdzić iż relacje uczeń–szkoła, na poziomie klas I–III żyrdowskich szkół podstawowych układają się poprawnie, nie budzą zastrzeżeń. Należy jednak pamiętać, a uwaga ta dotyczy także pozostałych części analizy, iż badania przeprowadzone były jednorazowo. Mogło się zatem zdarzyć, że niektórzy uczniowie byli w tym właśnie dniu szczególnie negatywnie lub wyjątkowo pozytywnie – inaczej niż zwykle – nastawieni do szkoły. Takie pojedyncze przypadki nie wpłynęły istotnie, tak sądzę, na obraz całości.

### **Relacje uczeń–klasa (uczeń–uczniowie, uczeń–uczeń)**

Relacje pomiędzy uczniem a klasą, co przekłada się automatycznie na relacje uczeń–koledzy, uczeń–uczeń, były określane na podstawie odpowiedzi na pytanie „Czy lubisz swoich kolegów i koleżanki z klasy”. Dziecko mogło podkreślić jedna z trzech odpowiedzi: „tak”, „nie” lub „trudno mi określić”.

Zdecydowana większość uczniów (82,9%–89,5%) podkreśliła odpowiedź tak, a tylko nieliczne dzieci (1,0%–1,2%) wybrało odpowiedź „nie”. Pozostałym osobom trudno się było zdecydować.

Przedstawione wyniki świadczą o tym, iż wzajemne relacje uczeń–uczniowie, uczeń–uczeń, są dobre. Dzieci lubią się i wzajemnie akceptują.

Relacje uczeń–nauczyciel, nauczyciel–uczeń.

Pytanie sprawdzające jakość wzajemnych relacji nauczyciel uczeń polegało na podkreśleniu przez dziecko cechy charakteryzującej „panią” (wychowawczynię klasy). Wymieniono następujące cechy : „uśmiechnięta”, „poważna”, „smutna”, „zła”.

Najwięcej dzieci wybrało cechę „uśmiechnięta” (81,8%–86,8%), a na drugim miejscu pojawiła się cecha „poważna”. Niektórzy uczniowie podkreślali obie cechy tłumacząc, iż pani przeważnie jest uśmiechnięta, ale czasem poważna. Sporadycznie (1,6%–2,3%) pojawiła się odpowiedź, iż wychowawczyni jest, przede wszystkim, zła.

Stosunek dzieci do nauczycielki świadczy też o postawie nauczycielki wobec uczniów. Innymi słowy, na podstawie pozytywnych relacji uczeń–nauczyciel, możemy wnioskować o dobrych stosunkach nauczyciel–uczeń. Tak właśnie, czyli dobrze, kształtują się wzajemne relacje nauczyciel–uczeń w badanych klasach I–III żyrdowskich szkół podstawowych.

## **Klasy IV–VI w szkołach podstawowych oraz klasy I–III w gimnazjach**

### **Relacje uczeń–szkoła**

O relacjach uczeń–szkoła wnioskowano na podstawie ustosunkowania się dziecka do trzech, kontrolnych wobec siebie stwierdzeń: lubię chodzić do szkoły, chętnie zmieniłbym szkołę, po wakacjach lubię wracać do szkoły. W przypadku pierwszego stwierdzenia można było podkreślić jedną z trzech odpowiedzi „tak”, „nie”, „różnie bywa”. W pozostałych stwierdzeniach uczeń wybierał „tak” lub „nie”.

Okazało się, że, w większości badanych klas, w stwierdzeniu pierwszym, nieco więcej dzieci podkreślało odpowiedź „różnie bywa” (42,1%–66,1%), natomiast w klasach trzecich gimnazjalnych tyle samo uczniów wybrało odpowiedź „tak” i „różnie bywa” (43,2%). Najrzadziej podkreślano odpowiedź „nie”.

Przyczyny takiego rozkładu wyników mogą być dwojakiego rodzaju.

Po pierwsze – uczniowie mogą nie do końca wierzyć w to, iż ankieta jest anonimowa (nauczycielka pozna charakter pisma), a ponieważ omawiane stwierdzenie znajdowało się na początku ankiety, to dziecko bało się narazić. „Różnie bywa” może znaczyć „nie”.

Po drugie – i to jest bardziej prawdopodobne – odpowiedź „różnie bywa” odzwierciedlała faktyczny stan rzeczy; raz bardziej, a raz mniej chce się iść do szkoły (np. trudna klasówka).

Dalsza analiza wyników wykazała iż zarówno w starszych klasach szkół podstawowych, jak i w gimnazjach zdecydowana większość uczniów (79,7%–85,8%) nie chciałaby zmienić szkoły. Taki rezultat może wynikać z kilku przyczyn: bliska odległość szkoły od domu, obecność w szkole kolegów z podwórka, czy wreszcie kwestia przyzwyczajenia.

Podobnie większość dzieci niechętnie wraca po wakacjach do szkoły (54,4%–73,2%). Ten wynik nie wymaga komentarza. Dorośli także niechętnie wracają po urlopie do pracy.

Podsumowując tę część analizy wyników można stwierdzić, iż postawa uczniów starszych klas żyrdowskich szkół podstawowych oraz gimnazjów jest nacechowana rezerwą. Uczniów, którzy lubią szkołę jest

mniej niż – łącznie – tych, którzy nie potrafią dać jednoznacznej odpowiedzi oraz tych, którzy podkreślili odpowiedź „nie”.

### **Relacje uczeń–klasa (uczeń–koledzy, uczeń–uczeń)**

O rodzaju relacji łączących ucznia z klasą wnioskowano na podstawie odpowiedzi na pytanie „Czy dobrze czujesz się w swojej klasie?”. Kontrolnym, w stosunku do tego pytania, było stwierdzenie dotyczące chęci zmiany klasy. W przypadku pytania można było wybrać jedną z trzech odpowiedzi „tak”, „nie”, „różnie bywa”. Do stwierdzenia ustosunkowywano się wybierając odpowiedź „tak” lub „nie”.

Okazało się, iż podobnie jak w przypadku młodszych klas szkolnych, większość uczniów czuje się dobrze w swojej klasie (68,9%–78,0%), a tylko nieliczni uczniowie wybrali odpowiedź „nie” (3,9%–9,9%).

Dodatkowym potwierdzeniem tego jest fakt, iż zdecydowana większość dzieci nie chciałaby zmienić klasy (82,5%–91,2%).

„Dlaczego uczniowie lubią swoją klasę? Dlaczego czują się w niej dobrze?”. Takie pytania, z możliwością wielokrotnego wyboru, także były w ankiecie.

Okazało się, iż podstawowym motywem lubienia klasy jest motyw „towarzyski”. Uczniowie lubią swoich kolegów, a często zdarza się, iż mają w swojej klasie najlepszego przyjaciela (przyjaciółkę).

Przy okazji chcę dodać, iż smutnym znakiem naszych czasów jest fakt, iż dla uczniów klasa to wyłącznie zespół kolegów oraz wychowawca. Minęły, mam nadzieję, iż nie bezpowrotnie, czasy, kiedy klasa była także zamkniętą przestrzenią, salą, w której każdy miał swoją ławkę, swoje miejsce w sensie fizycznym. Salę, którą mógł urządzać, dekorować. Dziś, po dzwonku, grupy uczniów przemierzają z plecaczkami szkolne korytarze i smętnie siedzą na podłodze, pod drzwiami kolejnej pracowni.

Ogólnie rzecz ujmując uczniowie lubią swoje klasy, czują się w nich dobrze, lepiej niż w szkole. Można tu sparafrazować znane powiedzenie „bliźsza chłopu koszula niż sukmana” na „bliźsza uczniowi klasa niż szkoła”.

Kolejnym problemem badawczym jest określenie wzajemnych relacji uczeń nauczyciel na poziomie starszych klas szkół podstawowych i wszystkich klas gimnazjalnych. Wprawdzie ankieta przeprowadzona była wyłącznie wśród uczniów, jednak na podstawie stosunku ucznia do nauczyciela można wnioskować o jakości relacji nauczyciel–uczeń. Trudno sobie wyobrazić, żeby uczeń pozytywnie oceniał nauczyciela, który tylko krzyczy, nie potrafi dobrze tłumaczyć materiału, stawia oceny jawnie niesprawiedliwe i odnosi się do dzieci z góry. Taki nauczyciel na pewno nie ma dobrych

relacji z uczniami, a swoją pracę traktuje jako zło konieczne. Przeciwnie – wysoka ocena nauczyciela przez dzieci wynika z jego do nich stosunku. Tak więc na podstawie jakości relacji uczeń–nauczyciel można wnioskować o relacjach nauczyciel–uczeń. Temu zagadnieniu poświęcona jest kolejna część analizy.

## **Relacje wzajemne uczeń–nauczyciel**

Jedno z pytań dotyczyło cech charakteryzujących nauczycieli. Z sześciu podanych cech uczniowie mieli wybrać najbardziej charakterystyczne – jedną lub kilka. Ponadto mieli możliwość dopisania dodatkowych, nie uwzględnionych w wykazie cech.

Okazało się, iż na pierwszym miejscu, tak u uczniów szkół podstawowych, jak i gimnazjów, uplasowała się cecha „cierpliwość” (49,3%–66,1%), najmniej uczniów określiło nauczycieli jako osoby smutne (2,2%–10,9%). O tym, iż nauczyciele są źli i krzyczą na uczniów częściej decydowali uczniowie gimnazjów (28,4%–38,9%), uczniowie szkół podstawowych (17,5%–24,7%). Również uczniowie szkół podstawowych częściej od gimnazjalistów podkreślali to, że nauczyciele są w stosunku do nich przyjaźni. W gimnazjach uważało tak 25,0%–28,4% uczniów, w szkołach podstawowych – 30,5%–42,8%.

Cechy dopisywane przez uczniów można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej z nich należą cechy pozytywne, takie jak: mili, mądrzy, sympatyczni, życzliwi, wyrozumiali, serdeczni, sprawiedliwi itp. Do grupy drugiej – cechy negatywne: humorzaści, wredni, złośliwi, nudni, niesprawiedliwi, wkurzający itp. Trzecia grupa to cechy neutralne – rozgadani, wymagający, różni.

Analiza wykazała, iż z wiekiem maleje liczba, wymienianych dodatkowo, cech pozytywnych, wzrasta natomiast liczba cech negatywnych. Cech neutralnych wymieniono bardzo mało – po kilka na każdym, badanym poziomie rozwojowym.

Okazało się też, iż cechy dodatkowe najczęściej dopisywali uczniowie klas „środkowych” – tzn. piątych w szkołach podstawowych (17,5%) i drugich w gimnazjach (23,6%).

Interesowało nas także, jak uczniowie oceniają sprawiedliwość nauczycieli. Z badań dotyczących hipotetycznego modelu idealnego nauczyciela, przeprowadzonych w latach 70. ubiegłego stulecia, w różnych krajach, wynikało, iż najbardziej pożądanymi cechami są sprawiedliwość i kompetencje. W ankiecie było pytanie czy – zdaniem ucznia – nauczyciele w szkole są sprawiedliwi, czy stawiają sprawiedliwie oceny. Uczniowie mo-

gli wybrać jedną z czterech odpowiedzi: „tak”, „nie”, „nie zawsze”, „nie wszyscy”.

Wyniki ankiet wykazały, iż wiara w sprawiedliwość nauczycieli, liczba osób, które wybrały odpowiedź „tak”, maleje wraz z wiekiem uczniów (59,0%–13,1%), natomiast wzrasta liczba tych, którzy uważają, iż nauczyciele są nie zawsze sprawiedliwi (26,2%–59,0%). Zdecydowanie najmniej osób podkreśliło odpowiedź „nie” (3,3% –11,2%).

Podsumowując tę część analizy wyników można stwierdzić, iż wzajemne relacje uczeń–nauczyciel w szkołach żyrdardowskich kształtują się, w miarę, poprawnie. Niewiele osób skorzystało z okazji dopisania dodatkowych cech. Gorzej jest ze sprawiedliwością kadry, która, w ocenie uczniów, nie wygląda najlepiej (sprawiedliwość oczywiście).

## Relacje rodzice–szkoła

Jednym z punktów ankiety było pytanie. „Kto chodzi na wywiadówki?” „Czy istnieje kontakt rodziców ze szkołą?”.

Okazało się, iż na wywiadówki najczęściej chodzą matki (59,6%–72,3%), najrzadziej ktoś z rodzeństwa (0,6%–2,2%). Niewiele osób stwierdziło, iż nikt z ich rodziny nie chodzi na wywiadówki (0,5%–3,3%).

Reasumując można stwierdzić, iż relacje na płaszczyźnie rodzice–szkoła kształtują się, w przypadku szkół żyrdardowskich, poprawnie.

W ostatnim, otwartym pytaniu ankiety, uczeń mógł napisać co by zmienił, wprowadził, gdyby był dyrektorem szkoły. Wypowiedzi uczniów można, z grubsza, podzielić na dziewięć, następujących, grup:

1. Nic nie należy zmieniać, wszystko jest O.K. Szkoła jest „the best”. Dyrektor – super.
2. Wszystko należy zmienić. Należy rozwalić tę budę.
3. Zmianie powinien ulec tok nauczania: mniej lekcji, dłuższe przerwy, likwidacja niektórych przedmiotów nauczania i wprowadzenie innych, języki prowadzone w małych grupach.
4. Należy wzbogacić wyposażenie szkoły: nowoczesne komputery, basen, szatnie z prysznicami, szafki dla każdego ucznia, ogród, gdzie można uczyć przyrody, hala sportowa, sklepik, w którym wszystko byłoby bardzo tanie.
5. Trzeba organizować więcej imprez – wycieczek, dyskotek.
6. Należy zadbać o bezpieczeństwo uczniów – kamery w szkole, ochrona, policja z psami.
7. Wprowadzić zmiany personalne – usunąć niektórych nauczycieli, woźne, które krzyczą.

8. Inne zmiany – zmienić stosunek uczniów do nauczycieli, niegrzecznych uczniów karać, nauczycielom dać podwyżki, żeby nauczyciele tak nie krzyczeli, darmowe obiady dla najbiedniejszych, wprowadzić mundurki.
9. Wygłupy – lekcje 15 min, pauzy 45 min, seks shop w szkole, stawiać same piątki.

Z przedstawionych, w dużym skrócie, rezultatów badań wynika, iż interesujące nas relacje, dotyczące funkcjonowania uczniów w różnych układach, na terenie szkół żyrdowskich, nie budzą zastrzeżeń. W celu uzyskania pełniejszego obrazu należałoby przeprowadzić dodatkowe badania w innych, poza Żyrardowem, szkołach. Otrzymane wyniki będą stanowić punkt odniesienia, pozwalający na sformułowanie dodatkowych, szerszych wniosków.

## **The Relationships between pupils/students and their school, pupils/students and their class, and pupils/students and their teachers in the primary and junior-high schools in Żyrardów**

### **Summary**

This study took advantage of the poll carried out amongst primary and junior-high school students in May 2006.

The article contains a description of the above relationships in three groups of school levels: 1st to 3rd year pupils, 4th to 6th year pupils in primary schools, and 1st to 3rd year students of junior-high schools. It has been noticed that the younger the pupil, the more positive his attitude – in other words many more answered „yes” to the questions: a) do you like going to school?, b) do you like your schoolmates?, c) do you like your teachers? It has also shoed that pupils like their class more than the school they go to. The class is where the friends are, whereas the school as such is too big (in the sense of pupils) to be liked as much as one’s own class (schoolmates). The school is liked from the angle of the class one is in. As far as the teachers are concerned, however, the younger the pupil the more positive the image of the teacher. On the whole, it can be concluded that the pupil/student – teacher relationships, as well as the parents-school, and the pupil-pupil ones, are positive and friendly.